

Sygn. akt II AKa 192/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Sędziowie: SSA Danuta Matuszewska

SSO del. Marta Gutkowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Bielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tczewie del. do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku S. G.

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2018 roku

sprawy

K. S., s. E. ur. (...) w U.

oskarżonego z art. 257 k.k. i art. 119 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

M. T., s. A. ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 257 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę oskarżonego K. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 4 kwietnia 2018 roku, sygn. akt **II K 23/16**

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Słupsku rozpoznawał sprawę:

1. **K. S.** oskarżonego o to, że dnia 4.10.2015 r. w S., przy ul. (...) publicznie, poprzez używanie słów powszechnie uznanych za obelżywe, poniżające, uwłaczające godności ludzkiej znieważył obywateli Turcji Y. F., L. C., A. H., S. S., A. P., B. S., A. Y., H. K., R. D., G. H., S. D., E. K., D. B., F. C., Y. Y., z powodu ich przynależności rasowej i etnicznej a nadto w tym samym miejscu i czasie użył przemocy, poprzez szarpanie za ubranie, popychanie, przewrócenie na ziemię, kopnięcie w okolice pleców obywatela Turcji Y. F. z powodu jego przynależności narodowej oraz etnicznej, wynikiem czego pokrzywdzony doznał ogólnych pośluczeń oraz podbiegnięć krwawych na wysokości klatki piersiowej, które to obrażenia naruszyły nietykalność cielesną Y. F., tj. czynu z art.257 Kodeksu karnego i art.119 § 1 Kodeksu karnego przy zast. art.11 § 2 Kodeksu karnego,

2. **M. T.** oskarżonego o to, że dnia 4.10.2015r. w S., przy ul. (...) publicznie, poprzez używanie słów powszechnie uznanych za obelżywe, poniżające, uwłaczające godności ludzkiej znieważył obywateli Turcji Y. F., L. C., A. H., S. S.,

A. P., B. S., A. Y., H. K., R. D., G. H., S. D., E. K., D. B., F. C., Y. Y., z powodu ich przynależności narodowej i etnicznej, tj. czynu z art.257 Kodeksu karnego.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2018r. w sprawie sygn. akt II K 23/16:

uznał oskarżonego K. S. za winnego tego, że w dniu 4 października 2015r. w S., przy ul. (...) poprzez uderzenie w okolice pleców, w ich dolną część naruszył nietykalność cielesną obywatela Turcji Y. F., tj. popełnienia przestępstwa, które zakwalifikował na podstawie art.217 § 1 Kodeksu karnego i za to, na podstawie art.217 § 1 Kodeksu karnego w zw. z art.33 § 1 i 3 Kodeksu karnego skazał go na karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej w wysokości 50,-zł.,

uniewinnił oskarżonego M. T. od popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu zabronionego opisanego w pkt.2 części wstępnej wyroku tj. od popełnienia przestępstwa z art.257 § 1 Kodeksu karnego,

na podstawie art.63 § 1 Kodeksu karnego zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego K. S. kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie w postaci zatrzymania w dniu 7 października 2015r., przy czym uznał, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się 2 stawkom dziennym grzywny,

na podstawie art.627 Kodeksu postępowania karnego zasądził od oskarżonego K. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym tytułem opłaty kwotę 500,-zł.,

na podstawie art.632 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego orzekł, że kosztami procesu w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wywiódł Prokurator Prokuratury Rejonowej w Słupsku i obrońca oskarżonego K. S..

Prokurator zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

I. obrazę przepisu art.7 kpk, mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na poczynieniu ustaleń w znacznej części dowolnych, sprzecznych z treścią zebranych dowodów, a w szczególności na:

- stwierdzeniu, że oskarżeni do swoich działań, skierowanych wobec pokrzywdzonych, mogli zostać w jakiś sposób sprowokowani jakimiś zachowaniami części z pokrzywdzonych, podczas gdy w rzeczywistości żadne z przeprowadzonych dowodów, przy prawidłowej interpretacji ich treści, nie pozwalały przyjąć, że ktokolwiek spośród pokrzywdzonych jakimkolwiek zachowaniem sprowokował oskarżonych do agresji słownej czy czynnej, do zachowań będących przedmiotem zarzutów,

- przyjęciu, że K. S. uderzył (brak bliższej charakterystyki tego uderzenia) F. Y. (1) (F. Y. (1)), podczas gdy w rzeczywistości kilku świadków, którzy zaobserwowali ten element agresji fizycznej oskarżonego, zeznało jednoznacznie, że było to kopnięcie - wobec czego Sąd miał obowiązek przyjąć, że oskarżony K. S. kopnął tego pokrzywdzonego, nie mając zarazem żadnych podstaw do przyjęcia, że było to uderzenie,

- stwierdzeniu, że zdarzenie miało charakter raczej statyczny, niż dynamiczny, wobec czego relacje świadków na temat jego przebiegu, zachowań poszczególnych osób, nie powinny zawierać tylu rozbieżności, ile zawierają - podczas gdy w rzeczywistości zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, nie można było określić jako statycznego, albowiem przebiegało w sposób dynamiczny, z przemieszczaniem się pokrzywdzonych i oskarżonych w jego trakcie w różnych kierunkach i na różną odległość,

- stwierdzeniu, że jednym z powodów działań oskarżonych, będących przedmiotem postępowania, było przekonanie, że mają do czynienia z uchodźcami z Syrii, a innym czynnikiem, równie istotnym, był ich stan nietrzeźwości - nie zaś czynniki dotyczące przynależności narodowej i etnicznej pokrzywdzonych - co jest sprzeczne z całokształtem zebranych dowodów,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżeni nie wyczerpali swoimi zachowaniami znamion żadnego z przepisów kodeksu karnego, z których zakwalifikowano ich czyny w zarzutach i akcie oskarżenia, to jest art.257 kk, art.119 § 1 kk, podczas gdy prawidłowa ocena zebranych dowodów w połączeniu z prawidłową interpretacją przepisów kodeksu karnego, prowadzi do wniosku wprost przeciwnego.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

Obrońca oskarżonego K. S. zaskarżył wyrok w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający istotny wpływ na jego treść a polegający na uznaniu, iż sposób zachowania oskarżonego wyrażał się dużym stopniem agresji skierowanej wobec pokrzywdzonego, podczas gdy naruszenie nietykalności pokrzywdzonego nastąpiło poprzez jednokrotne jego uderzenie w wyniku, którego pokrzywdzony nie doznał żadnych obrażeń ciała, co wskazuje, iż oskarżony nie działał z dużym stopniem agresji uderzając pokrzywdzonego, zatem wszystkie okoliczności przedmiotowo - podmiotowe występujące w sprawie, takie jak prawidłowo ustalone okoliczności zajścia, prawidłowo ustalony sposób zachowania się oskarżonego, sposób zachowania się osób występujących w niniejszej sprawie w charakterze pokrzywdzonych, pozytywna opinia środowiskowa, sposób życia oskarżonego po popełnieniu przypisanego mu czynu, uprzednia niekaralność oskarżonego przemawiają za uznaniem, iż stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego nie jest znaczny, co powinno skutkować warunkowym umorzeniem postępowania karnego wobec oskarżonego,

2. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego K. S. w wyniku błędnych ustaleń co do sposobu działania oskarżonego, jak również w wyniku pominięcia przy ocenie okoliczności zdarzenia prowokującego zachowania osób występujących w niniejszej sprawie jako pokrzywdzone oraz nieuwzględnienia w należyty sposób i niedania właściwego znaczenia okolicznościom łagodzącym i w efekcie wymierzenie mu kary grzywny, podczas gdy uwzględnienie wszystkich w/w okoliczności prowadzić winno do wniosku, iż wobec oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna i zadania postępowania karnego w zakresie prewencji zostaną osiągnięte przy uwzględnieniu prawidłowo ustalonych i ocenionych okoliczności poprzez zastosowanie na podstawie art.66 § 1 i 2 kk wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego K. S. na podstawie art.66 § 1 kk w zw. z art.67 § 1 kk.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji prokuratora okazały się częściowo zasadne co skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wobec powyższego bezprzedmiotowym było odniesienie się do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego K. S..

Na wstępie podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy skrupulatnie zgromadził cały materiał dowodowy, zwłaszcza o charakterze osobowym i na obecnym etapie postępowania brak jest podstaw do uznania aby wymagał on uzupełnienia. Dokonana jednak ocena tych dowodów nie jest w pełni zgodna ze swobodą o jakiej mowa w przepisie art.7 kpk. Wprawdzie w obecnie obowiązującym porządku prawnym sąd odwoławczy może dokonywać własnej oceny dowodów i czynić ustalenia odmienne niż ustalenia Sądu I instancji, to jednak możliwość ta ograniczona jest obowiązującą nadal w przepisie art.454 § 1 kpk regułą ne peius. Na obecnym etapie postępowania uniewinnienie oskarżonego M. T. jest rozstrzygnięciem zdecydowanie przedwczesnym. Podobnie jak zmiana opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu K. S.. Gdyby Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę uznał, że zachowanie oskarżonego K. S. miało motywację dyskryminującą, to winien ocenić czy przypisane mu w pkt. I zaskarżonego orzeczenia zachowanie jest znamieniem przestępstwa z art.119 § 1 kk (jeżeli oczywiście uzna, że popełnienie takiego

przestępstwa można mu przypisać). Z tego względu sąd odwoławczy wydał orzeczenie o charakterze kasatoryjnym wobec obu oskarżonych.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniesie się do tych twierdzeń skarżącego, które nie zyskały jego aprobaty lub zostały uznane za irrelevantne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonych w powyższej sprawie.

I tak rozważania co do tego, czy przestępstwo z art.119 § 1 kk można popełnić w formie usiłowania jest bezprzedmiotowe w niniejszej sprawie. Popelnienie czynu z art.119 § 1 kk zarzucono oskarżonemu K. S. w odniesieniu jedynie do pokrzywdzonego F. Y. (1). Wskazywanie zatem w apelacji (str.12), że oskarżony K. S. usiłował uderzyć pięścią trzy osoby jest wykroczeniem poza granice aktu oskarżenia (dostrzega to zresztą sam skarżący) i jako takie nie może być rozważane na tle rozpoznawanej sprawy.

Kwestionując pogląd Sądu Okręgowego co do tego, że zdarzenie miało charakter statyczny skarżący zdaje się nie dostrzegać kontekstu w jakim sąd dokonał takiego stwierdzenia. Kontekstem tym jest tymczasem możliwość obserwowania inkryminowanego zdarzenia przez wszystkich jego świadków, w szczególności tureckich studentów i towarzyszące im osoby. Sąd bowiem (co zresztą zacytował skarżący – str.6-7 apelacji) wyraził pogląd o bardziej statycznym niż dynamicznym charakterze zdarzenia w kontekście możliwości obserwowania go. W tej części uzasadnienia Sąd I instancji odnosił się do zeznań poszczególnych świadków opisujących sposób zachowania oskarżonego K. S. (tudzież pozostałych oskarżonych) wobec pokrzywdzonego F. Y. (2) i innych osób obecnych na miejscu zdarzenia. Podobnie jak skarżący tak i sąd uznał, że świadkowie przemieszczali się i nie obserwowali wydarzenia z takim samym nasileniem uwagi (str.29 uzasadnienia wyroku).

Za dowolne, nie wynikające bowiem z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, uznać należy stwierdzenie skarżącego, że skoro Sąd Okręgowy użył określenia „uderzył” to miał na myśli uderzenie pięścią a nie otwartą dłońią (str.6 apelacji). Odnosząc się do tej części apelacji, w której skarżący wskazuje, że przemocą w rozumieniu art.119 § 1 kk jest zarówno kopnięcie jak i uderzenie, nawet jeżeli nie doszło do obrażeń ciała wskazać należy, że nie to było przyczyną zmiany opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu K. S.. Sąd ten uznał, iż zachowanie tego oskarżonego w inkryminowanym czasie nie miało podłoża rasistowskiego a ograniczyło się jedynie do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego F. Y. (1). Nie rozważał zatem czy wyczerpało ono znamiona przemocy o jakiej mowa w art.119 § 1 kk nie stwierdzając zaistnienia pozostałych znamion tego przestępstwa.

Rację ma oskarżyciel publiczny kwestionując zasadność stwierdzenia Sądu Okręgowego, że istnieją istotne rozbieżności w zeznaniach świadków co do tego czy oskarżony K. S. kopnął pokrzywdzonego F. Y. (1). O takim bowiem zachowaniu oskarżonego zeznają świadkowie: A. H. (k.315, 357v akt sprawy), L. C. (k.317 akt sprawy), B. S. (k.325 akt sprawy), H. K. (k.332v akt sprawy), A. P. (k.335 akt sprawy), A. Y. (k.338 akt sprawy). Podkreślenia jednakże wymaga, że dla przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu K. S. w pkt. I aktu oskarżenia okoliczność czy pokrzywdzony został kopnięty czy uderzony nie ma decydującego znaczenia (przyznaje to sam skarżący – str.11-12 apelacji). Istotne jest bowiem czy można mu przypisać użycie przemocy, która jest jednym ze znamion przestępstwa z art.119 § 1 kk. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie przemoc w rozumieniu art.119 § 1 kk to również naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego. W sensie prawnym bowiem przemoc to fizyczne oddziaływanie na człowieka a naruszenie jego nietykalności to najłagodniejsza forma tego oddziaływania. Zgodnie z przepisem art.4 Międzynarodowej Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej otwartej do podpisu w dniu 7 marca 1966r. (Dz. U. z 1969r., nr 25 poz.187), Państwa – strony konwencji zobowiązały się uznać za przestępstwo wszelkie aktu przemocy wobec grupy osób o innym kolorze skóry lub innego pochodzenia.

Poza sporem wydaje się pozostaje, że oskarżony K. S. naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonego F. Y. (1) (jest to znamię przestępstwa z art.257 kk), skoro nawet w akcie oskarżenia przyjęto zaistnienie takiego skutku i taką też kwalifikację prawną przypisanego mu czynu zastosował Sąd Okręgowy, uznając jednak, że nie miało to podłoża rasistowskiego, stąd kwalifikacja prawa z art.217 § 1 kk. Kwestia pobudek działania oskarżonych (rasistowskich czy też nie) – w ocenie Sądu Apelacyjnego – stanowi istotę sporu w przedmiotowej sprawie i ma decydujący wpływ na odpowiedzialność karną obu oskarżonych.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd oskarżyciela publicznego, że zachowanie wskazanych w akcie oskarżenia pokrzywdzonych, tj. udanie się do U. i nie złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie może mieć wpływu na prawnokarną ocenę zachowań oskarżonych w przedmiotowej sprawie, w szczególności stanowić okoliczności ich ekskulpujące.

Sąd II instancji podziela stanowisko skarżącego o braku podstaw do uznania, że oskarżeni zostali sprowokowani przez studentów. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji w sposób wysoce nieprzekonujący tłumaczy zachowania oskarżonych ilością wypitego alkoholu. Wskazać należy, że nie sposób uznać za prowokację używanie języka ojczystego (tureckiego), tylko z tego względu, że oskarżeni języka tego nie rozumieją. Podkreślenia wymaga, że bezspornym jest, iż pokrzywdzeni używali również powszechnie rozumianego określenia w języku angielskim „no problem” a Sąd I instancji nie stwierdził aby było ono niezrozumiałe dla oskarżonych. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że kwestia prowokacji (której w przedmiotowej sprawie, zdaniem Sądu II instancji, nie sposób się doszukać) nie mogłaby stanowić sama w sobie okoliczności ekskulpującej oskarżonych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji i oskarżyciel publiczny w przedmiotowej sprawie wyrażają odmienne poglądy co do tego czy warunkiem sine qua non przypisania oskarżonym zarzucanych im przestępstw jest ustalenie ich świadomości co do kraju pochodzenia pokrzywdzonych. Sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę wyraża pogląd, że nie zachodzi taka zależność. Aby można było mówić o zachowaniach na tle rasistowskim, o jakich mowa w przepisie art.257 kk należy wykazać, że zachowania te miały bezpośredni związek z „innością” osób pokrzywdzonych wynikającą z ich przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości, bez konieczności wykazania, że oskarżeni mieli świadomość konkretnej, określonej narodowości pokrzywdzonych. Podkreślić zatem godzi się, że w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu K. S. w zakresie czynu z art.257 kk w ogóle nie użyto znamienia przynależności narodowej (odnosząc się do przynależności rasowej i etnicznej), w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu M. T. zaś użyto znamienia przynależności narodowej i etnicznej. Nie wychodząc zatem poza granice aktu oskarżenia dopuszczalnym było sprecyzowanie tych znamion. W ramach zakreślonych obowiązującymi przepisami Sąd mógł również sprecyzować kwestię turkmeńskiej, nie zaś tureckiej narodowości jednego z pokrzywdzonych wskazanych w akcie oskarżenia.

Zgodnie z ustalonym przez Sąd Okręgowy a niekwestionowanym przez skarżącego stanem faktycznym, oskarżeni używali w inkryminowanym czasie słów „kurwa”, „ ja pierdołę”, „spierdalać”, „spierdalaćcie” (str.34 uzasadnienia wyroku). W ocenie Sądu Apelacyjnego są to określenia (zwłaszcza pierwsze i dwa ostatnie) znieważające. Przystępstwo opisane w art.257 kk ma charakter wieloodmianowy (znieważenie lub naruszenie nietykalności cielesnej). Interpretacja słowa „znieważa” jest taka sama jak w przypadku art.216 kk. Chodzi tu o znieważenie wypowiedzią skutkującą naruszeniem czci i godności. Nie przekonuje Sądu odwoławczego argumentacja przedstawiona w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia, że jest to słownictwo powszechnie używane przez znajdujących się pod wpływem alkoholu polskich obywateli (str. 33 uzasadnienia wyroku). Rację należy zatem przyznać skarżącemu, że Sąd Okręgowy „spłycił” okoliczności zdarzenia i zachowanie oskarżonych usprawiedliwiając je stanem ich nietrzeźwości. Wskazać również w tym miejscu godzi się na wspomniane przez skarżącego wyjaśnienia oskarżonego K. S. o „czarnuchach” oraz o uchodźcach z Syrii, na co również wskazuje świadek L. P.. Nie sposób podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że użycie słowa „spieralajcie” stanowiło li tylko „przerywnik” w wypowiedziach oskarżonych, gdyż jego forma wyraźnie wskazuje, że były skierowane do konkretnego adresata. Wskazać w tym miejscu należy, że oskarżeni mieli świadomość, iż osoby do których je kierują są obcokrajowcami, studentami z wymiany. Świadczą o tym choćby zeznania świadka B. D. (k.304 akt sprawy), który już w sklepie poinformował o tym oskarżonych. Jak wyżej wskazano, okoliczność, że mimo to oskarżeni uznawali ich za uchodźców z Syrii nie może stanowić sama w sobie okoliczności ich ekskulpującej. W ocenie Sądu II instancji sąd orzekający winien, w oparciu o zgromadzony i oceniony w sposób zgodny z art.7 kpk materiał dowodowy odpowiedzieć na pytanie: czy zachowanie oskarżonych byłoby tożsame gdyby w inkryminowanym miejscu i czasie spotkali ludzi z tego samego kręgu kulturowego, którzy nie różniliby się kolorem skóry, ubiorem i językiem od nich samych. Podkreślenia wymaga, iż deklaracje oskarżonych, że nie są rasistami nie może być decydująca dla prawnokarnej oceny ich zachowania. Podmiotem przestępstwa z art.257 kk może być każdy, nie ma bowiem wymogu aby sprawca kierował się jakąś ideologią.

Rację również należy przyznać skarżącemu, który kwestionuje prawidłowość rozumowania Sądu Okręgowego i wnioskania o tym, że grupa ludności nie może być utożsamiana z grupą osób (str.45 uzasadnienia wyroku). Argumentacja Sądu I instancji – w ocenie Sądu odwoławczego – nie jest przekonująca i jak trafnie wskazał skarżący, nielogiczna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

Z uwagi na poczynione wyżej rozważania sądu odwoławczego sąd ponownie rozpoznający sprawę winien rozważyć zastosowanie przepisu art.442 § 2 kpk, w szczególności w odniesieniu dowodów w postaci zeznań świadków – wskazanych w akcie oskarżenia jako osoby pokrzywdzone. Rolą sądu ponownie rozpoznającego sprawę w istocie będzie bowiem ocena czy zachowania oskarżonych w inkryminowanym czasie miały podłoże rasistowskie. Przeprowadzenie rzetelnej, całościowej, zgodnej z regułami logicznego wnioskania prawniczego i zasadami doświadczenia życiowego analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem powyższych wskazań i zapatrywań prawnych Sądu Apelacyjnego pozwoli na niebudzące wątpliwości rozstrzygnięcie w sprawie.